10 wydarzeń w muzyce poważnej w 2016 roku

MUZYKA 28.12.2016, 16:10

Anna S. Dębowska

• 0

1

KULTURA

MUZYKA

Mariusz Treliński zadebiutował jako reżyser w Metropolitan Opera, na polską scenę trafiły nieznane, a wybitne opery. Do instytucji muzycznych zapukała ?dobra zmiana?.

„Dobra zmiana” zapukała do instytucji muzycznych. W kilku z nich na stanowiska kierownicze trafili urzędnicy sympatyzujący z PiS. Niezależnie od tego kryzys trawił orkiestry i teatry operowe. Ich załogi zbuntowały się przeciwko dyrektorom w Gdańsku i w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie pracownicy złożyli skargę na dyrektor filharmonii Małgorzatę Perę o naruszenie praw pracowniczych. Choć Państwowa Inspekcja Pracy nie znalazła na to dowodów, dyrektor odeszła. Bez wątpienia wielu instytucjom muzycznym wciąż brakuje dobrego zarządzania i sensownego wydawania publicznych pieniędzy. Najgorzej zarabiają szeregowi pracownicy orkiestr i chórów z mniejszych ośrodków. Pod tym względem nic się nie zmieniło od ubiegłego roku.

1. Zmiany w Polskim Radiu

Na początku grudnia Barbara Stanisławczyk, prezes zarządu Polskiego Radia, zwolniła dyscyplinarnie Marcina Majchrowskiego, wybitnego dziennikarza muzycznego radiowej Dwójki. Powód? Majchrowski, który był w kierownictwie związków zawodowych pracowników i dziennikarzy Dwójki i Trójki, ujął się za zdegradowanymi serwisantkami Informacyjnej Agencji Radiowej, gdy te na antenie podały informacje niezgodne z linią polityczną zarządu. Teraz będzie się domagał sprawiedliwości w sądzie pracy. Pod listem z żądaniem przywrócenie go na antenę podpisało się blisko 900 osób.

Nieco wcześniej Stanisławczyk odwołała ze stanowiska Bognę Kowalską, długoletnią dyrektor Polskiej Orkiestry Radiowej, i powołała na jej miejsce Krzysztofa Kura, śpiewaka, byłego wicedyrektora Warszawskiej Opery Kameralnej związanego ze środowiskami niepodległościowymi i patriotycznymi. Na spotkaniu z członkami orkiestry Stanisławczyk obiecała podwyżki, po czym muzycy, kiwając głowami, rozeszli się do domów. To samo obiecywały im poprzednie zarządy.

2. Sukcesy artystyczne

Po raz pierwszy usłyszeliśmy nowe utwory Agaty Zubel, Marcina Stańczyka, Andrzeja Kwiecińskiego, Tomasza Opałki. Odbyły się polskie premiery sceniczne znanych od lat wybitnych oper – „The Turn of the Screw” Brittena w Operze Na Zamku w Szczecinie, „Luci mie traditrici” Salvatore Sciarrina na Warszawskiej Jesieni i „Zagubionej autostrady” Olgi Neuwirth na Nowych Horyzontach we Wrocławiu. Na Festiwalu Tansmana w Łodzi zagrano pierwszy raz od ponad 60 lat „Złote runo”, operę radiową Aleksandra Tansmana, której zaginioną partyturę odnalazł Andrzej Wendland. Moda na nieznane opery trwa – w przyszły roku Polska Orkiestra Sinfonia Iuventus ma dokonać światowego prawykonania „Mojżesza” rosyjskiego kompozytora Antona Rubinsteina.

Jako reżyserzy operowi z sukcesem zadebiutowali: Iwan Wyrypajew („Borys Godunow” w Poznaniu) i Jerzy Stuhr („Don Pasquale” w Krakowie). Mariusz Treliński wystawił „Tristana i Izoldę” Wagnera na otwarcie jesiennego sezonu w Metropolitan Opera w Nowym Jorku. Choć można tej inscenizacji wiele zarzucić, dla Polski jest to sukces.

W Poznaniu odbył się 15. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Wieniawskiego, w finale którego znalazło się kilkoro utalentowanych solistów, w tym zwyciężczyni Veriko Tchumburidze z Turcji. Niestety opublikowana po przesłuchaniach lista oddanych głosów ujawniła wojnę wewnętrzną wśród jurorów i stronniczość niektórych z nich.

Modest Musorgski BORYS GODUN…
Do obejrze…
Udostępnij
Obejrzyj w YouTube

3. Umiarkowana nadzieja w Operze Wrocławskiej

Ceniony dyrygent Marcin Nałęcz-Niesiołowski zamiast wzbudzić radość w zespole Opery Wrocławskiej z powodu swojej kandydatury na dyrektora, spotkał się z desperackim sprzeciwem związków zawodowych. Konkurs jednak wygrał i 1 września zastąpił dotychczasowego szefa dyrygentkę Ewę Michnik, autorkę wielu sukcesów Opery Wrocławskiej, a później jej stopniowego uwiądu.

Marcin Nałęcz-Niesiołowski ma złą opinię w środowisku muzycznym. Był wprawdzie inicjatorem i organizatorem powstania gmachu Opery i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku, ale wszedł w ostry zatarg z jej zespołem. Z zarzutu mobbingowania muzyków oczyścił się przed sądem dopiero w drugiej instancji. Znany jest z sympatii wobec PiS. Na koncercie papieskim w Gdańsku w kwietniu 2012 r. bez porozumienia z organizatorem zagrał utwór poświęcony pamięci ofiar katastrofy smoleńskiej.

Na razie otoczył się we Wrocławiu kompetentnymi osobami, jak casting director Paweł Orski czy kierownik literacka Agnieszka Topolska. Pierwsza premiera w tym sezonie, kleconym od zera (poprzedniczka nie zostawiła po sobie planów) – „Trubadur" Verdiego okazała się umiarkowanym sukcesem. Przygotowywane są kolejne – m.in. „Kopciuszek" Rossiniego, zapomniana opera Wagnera „Zakaz miłości", „Fidelio" Beethovena, „I Capuletti e I Montecchi" Belliniego. Brzmi obiecująco.

4. Kryzys w Operze Bałtyckiej

Dyrygent Warcisław Kunc, wybrany w lutym tego roku na dyrektora Opery Bałtyckiej w Gdańsku w konkursie ogłoszonym przez samorząd województwa pomorskiego, w krótkim czasie po przejęciu rządów w teatrze doprowadził do całkowitego paraliżu działania tej instytucji. Zadłużona na ok. 1,5 mln zł przez poprzednika, reżysera Marka Weissa, została oddłużona, ale Kunc ma przeciw sobie zespół muzyczny i techniczny, które skierowały do marszałka województwa pomorskiego Mieczysława Struka (PO) wotum nieufności wobec dyrektora. Kunc ma już podobne doświadczenia z Teatru Wielkiego w Łodzi, z którego odszedł w 2014 r. Kryzys Opery Bałtyckiej jest widoczny gołym okiem, gdy spojrzy się na plan sezonu artystycznego. Obejmuje na razie tylko styczeń, przez większość miesiąca opera nie gra.

5. Zła zmiana w Warszawskiej Operze Kameralnej

"Dobra zmiana" dotarła do Warszawskiej Opery Kameralnej, która podlega marszałkowi Adamowi Struzikowi z PSL. P.o. dyrektora WOK na początku października została Alicja Węgorzewska, śpiewaczka, była dyrektor Teatru Muzycznego im. Jana Kiepury w Warszawie, felietonistka „Gazety Polskiej Codziennie", od lat ulubienica marszałka. Zajęła miejsce Jerzego Lacha, od czterech lat dyrektora tej placówki, odwołanego przez zarząd województwa na skutek przeprowadzonej w teatrze kontroli. Już zapowiada odwołanie się do sądu pracy za przedwczesne zerwanie kontraktu.

Węgorzewska na czele Opery Kameralnej budzi zastrzeżenia. Do tej pory kierowała operetką, natomiast WOK ma w swoim repertuarze operę barokową, Mozartowską i współczesną. Nie wiadomo, jaki los spotka kosztowny Festiwal Mozartowski, perłę w koronie teatru. Dotacja samorządowa dla teatru z roku na rok maleje (w tym roku było to 16 mln zł). Pod naciskiem marszałka Struzika szykuje się ponowna restrukturyzacja zatrudnienia w teatrze.

6. Aplikacja „Orkiestrownik” i portal Instrumenty Muzyczne

Internet jest coraz częściej narzędziem służącym popularyzowaniu muzyki. Najbardziej spektakularny przykład to aplikacja transmitująca Konkurs Chopinowski w 2015 r.

We wrześniu 2016 r. Instytut Muzyki i Tańca uruchomił aplikację na urządzenia mobilne „Orkiestrownik”. To interaktywny przewodnik po orkiestrze symfonicznej. Umożliwia równoległe śledzenie przebiegu utworu muzycznego w formie filmu z koncertu, przewijającej się partytury, graficznego zapisu przebiegu utworu, a także słuchanie partii poszczególnych instrumentów.

IMiT uruchomił także nową zakładkę w portalu Instrumenty.edu.pl. Po polskich ludowych instrumentach muzycznych i fortepianie w zbiorach polskich przyszedł czas na skrzypce w zbiorach polskich. Uwzględniono instrumenty, na których grali rodzimi laureaci Konkursów Skrzypcowych im. Wieniawskiego w Poznaniu. To zarazem przewodnik po lutnictwie i polskiej szkole lutniczej.

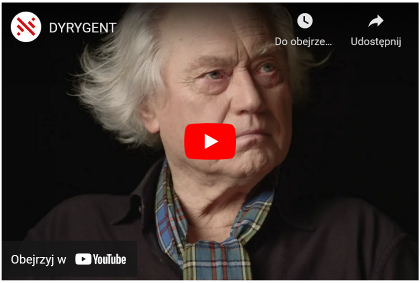

7. Koniec Gliwickiego Teatru Muzycznego

Od początku 2016 r. trwała agonia Gliwickiego Teatru Muzycznego, czyli dawnej Operetki Śląskiej. Grzegorz Krawczyk, nowy dyrektor tej miejskiej placówki, nie przygotował żadnej premiery w sezonie 2015/16. Za to rozpoczął zwolnienia: kilkudziesięciu muzyków trafiło na bruk. W obronie teatru petycję podpisało 10 tys. osób, protestowali znani artyści, m.in. dyrygent Antoni Wit, mieszkańcy Gliwic i Związek Zawodowy Polskich Artystów Muzyków Orkiestrowych. Mimo zapewnień dyrektora Krawczyka teatr zrezygnował ze ściśle muzycznego profilu i dziś nosi nazwę Teatru Miejskiego w Gliwicach.

8. Bezwład w Polskim Wydawnictwie Muzycznym

To jedyne wydawnictwo wydające fachowo nuty, partytury, działa też jako właściciel praw autorskich do dzieł tysięcy dzieł polskich kompozytorów. Przez wiele lat działało jako spółka skarbu państwa.

Od początku tego roku, dzięki inicjatywie poprzednich władz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jest instytucją kultury. Na razie nie poprawiło to jednak działania PWM – w 2016 r. wydało mniej książek niż w latach ubiegłych, spóźniło się też z publikacją źródłowo-krytycznego wydania dzieł wszystkich Mieczysława Karłowicza.

Czy problem zarządzania wydawnictwem rozwiąże nowy dyrektor? Do drugiego etapu konkursu na to stanowisko dopuszczono Wojciecha Marchwicę i Daniela Cichego, obecnego zastępcę dyrektora i redaktora naczelnego PWM. Czekamy na wyniki.

9. Płyty z polską muzyką nominowane do Grammy

Dwie płyty z polską muzyką otrzymały nominację do Grammy 2017. W kategorii najlepszy album muzyki chóralnej znalazł się nowy album Krzysztofa Pendereckiego „Penderecki Conducts Penderecki volume 1” (Warner Classics), na którym pierwszy raz zarejestrowano nowy utwór „Dies Illa” z 2014 r. Druga płyta zawiera rejestrację londyńskiej inscenizacji „Króla Rogera” Karola Szymanowskiego w Royal Opera House z tytułową rolą barytona Mariusza Kwietnia. Trzymamy kciuki!

10. Krakowskie festiwale w nowej formule

Na początku października w Krakowie odbył się pierwszy festiwal Sacrum Profanum bez Filipa Berkowicza jako dyrektora artystycznego. Odsunięcie go od kierowania kilkoma festiwalami w Krakowie było ubiegłoroczną decyzją władz miasta. Program przygotowany przez kuratora Krzysztofa Pietraszewskiego pokazał odwrót od myślenia komercyjnego ku muzyce współczesnej i eksperymentalnej.

Na początku roku ma się pojawić nowa formuła cyklu Opera Rara przygotowana przez Krakowskie Biuro Festiwalowe oraz Misteriów Paschaliów. Ta ostatnia zrealizowana ma być zgodnie pomysłem, aby co roku jeden wybitny artysta ze środowiska muzyki dawnej był kuratorem tego uznanego w Europie festiwalu. W 2017 r. będzie nim Vincent Dumestre, szef znakomitego zespołu Le Poème Harmonique.